

# Program „Czyste powietrze” może zostać zawieszony

Przy rosnącej liczbie wniosków i kurczącym się budżecie NFOŚiGW chce wstrzymać przyjmowanie wniosków w kluczowym programie dotacyjnym.

## Sytuacja

**Nabór wniosków może zostać wstrzymany.** Jak informowaliśmy 22 listopada, NFOŚiGW (NFOŚiGW) chce ogłosić przerwę w przyjmowaniu nowych wniosków o wypłatę dotacji w programie „Czyste powietrze”. Ma to wynikać z problemów z płynnością finansową programu, przy rosnącym zainteresowaniu państwowym wsparciem. W Radiu ZET mówiła o tym ostatnio MinKlim Paulina Hennig-Kloska, wskazując, że w 2024 r. średnia liczba wniosków wzrosła z około 3 tys. do 6 tys. tygodniowo. Jak z kolei informuje portal SmogLab, dotychczas wykorzystano już 80 proc. przeznaczonych na „Czyste powietrze” środków z KPO i Funduszu Spójności, które miały starczyć na wypłatę dotacji aż do 2027 r. Również 22 listopada stanowisko dotyczące „Czystego powietrza” opublikował NFOŚiGW – nie zdementowano w nim planów zawieszenia programu, zapowiadając jedynie jego reformę i wskazując, że wszystkie złożone wnioski zostaną rozpatrzone.

**Sytuacja powoduje napięcia między NFOŚiGW a MinKlim.** Rządzący odziedziczyli po poprzedniej władzy program obciążony szeregiem problemów, z których część szybko zaczęli rozwiązywać. MinKlim zdobyło nowe finansowanie, wprowadziło też szybkie zmiany ograniczające możliwość instalacji pomp ciepła słabej jakości. Nie podjęto jednak na poważnie kwestii drożności programu – o jego ewentualnym czasowym wstrzymaniu można było decydować tuż po zmianie władzy, tłumacząc się nieudolnością poprzedników. Teraz ministerstwo klimatu widzi istotne zagrożenie polityczne związane z wstrzymaniem naboru wniosków – związane m.in. ze zbliżającą się kampanią prezydencką, ale też z podważaniem narracji o konieczności walki ze smogiem przez niektórych polityków. Z kolei NFOŚiGW, który odpowiada za wykonanie programu, uważa, że jego naprawa – bez zawieszenia naboru – będzie bardzo trudna.

**NFOŚiGW planuje zmiany w programie.** Najważniejsza to obowiązek przeprowadzenia termomodernizacji przez beneficjentów dotacji, chcących wymienić źródło ciepła w budynku, który nie spełnia określonych norm zapotrzebowania na energię użytkową. Według nieoficjalnych doniesień NFOŚiGW przestanie wymagać audytu energetycznego budynków. Zastąpią go obecne w polskim prawie świadectwa efektywności energetycznej. Ma to pomóc w walce z nierzetelnymi audytorami. Profesja ta nie została dotąd uregulowana. Świadectwa energetyczne zawierają jednak ograniczone informacje o budynkach, bez przewidzianych w audycie rekomendacji dotyczących termomodernizacji. Dodatkowo zmianie mają też ulec kryteria dochodowe, w tym te dotyczące osób samozatrudnionych.

**Program czekają kolejne reformy.** Najnowsze zmiany nie obejmą wdrożenia systemu operatorów, którzy mieliby wspierać osoby najuboższe w procesie składania wniosków i planowania działań związanych z wymianą pieców. Zakończyły się

programy pilotażowe w tej sprawie, prowadzone w regionach małopolskim i świętokrzyskim; w ich wyniku zdecydowano się na system hybrydowy: w niektórych miejscach – tam gdzie samorządy są bardziej chętne do współpracy i mają większe zasoby ludzkie – operatorami będą gminy, a w niektórych – wyłanianiem w konkursach operatorzy rynkowi. System może być wdrożony w ciągu kilku miesięcy. Zmiana ta jest niezbędna, by uszczelnić program i zapobiec nadużyciom, szczególnie tym, których ofiarą są jego ubożsi beneficjenci.

**Wyzwaniem pozostaje cyfryzacja.** Od uruchomienia programu w 2018 r. nie powstał jednolity system informatyczny służący jako centralna baza złożonych wniosków. Taki stan rzeczy negatywnie oceniła między innymi NIK, która w 2022 r. przeprowadziła ogólnopolską kontrolę wdrażania „Czystego powietrza”. Braki w cyfryzacji utrudniają też koordynację pomiędzy NFOŚiGW a funduszami wojewódzkimi, które korzystając z unijnych funduszy FENiKS, stały się w ostatnich miesiącach samodzielnymi operatorami programu. Jak słyszymy, pomoc w przygotowaniu narzędzi informatycznych zaoferował Bank Światowy, ale współpracy z tą instytucją mają być niechętni odpowiedzialni za cyfryzację dyrektorzy w NFOŚiGW.

### **Co z tego wynika**

„Czyste powietrze” to największy realizowany przez MinKlim program, wspierający transformację polskiego ciepłownictwa indywidualnego. Jego naprawa postępuje zbyt wolno. Jeśli nie nastąpi radykalne przyspieszenie, realizacja programu będzie zagrożona. Obecnie nie jest pewne, czy zawieszenie naboru wniosków dojdzie do skutku. Taka decyzja mogłaby ułatwić NFOŚiGW wdrażanie reform (o ile fundusz faktycznie ma konkretny plan na ich sprawną realizację), ale wiąże się z wysokim ryzykiem wizerunkowym i politycznym. Może też skutkować znaczącym utrudnieniem przyszłej walki ze smogiem.